

Popeye's Spinach

www.culturevein.pl slawomir.grochowski@gmail.com

Szeroko rozpowszechniona historia opowiada o naukowcu, który pomylił się w ocenie zawartości żelaza w szpinaku stawiając przecinek w zapisie dziesiętnym w złym miejscu i zwiększył tym błędem jego ilość dziesięciokrotnie. W wyniku pomyłki szpinak został wypromowany przez ekspertów żywieniowych, opinię publiczną oraz pewnego rysownika komiksów, doprowadzając do zwiększenia w latach 20-tych i 30-tych konsumpcji tego warzywa o ponad 30%.

Historia ta zaczyna się w 1972 r., gdy prof. Bender, naukowiec posiadający duży autorytet w kwestii żywienia zasugerował, iż szpinak zawdzięcza swoją sławę badaniu z 1870 r., w którym niemiecki naukowiec postawił przecinek w złym miejscu zwiększając zawartość żelaza dziesięciokrotnie. Następnie wyniki jego badań były kilkakrotnie cytowane i powoływano się na nie w podręcznikach akademickich. Bender stwierdził również, że dopiero w 1937 r. pomyłka została zauważona, a kolejne badania wykazały, że szpinak nie zawiera więcej żelaza niż inne liściaste warzywa. Jednak było już za późno, bo od dawna wszyscy zjadali się szpinakiem, a Popeye właśnie święcił swoje triumfy w kinach.

Sugestia prof. Bendera z czasem przerodziła się w pewnik i zaczęła występować w podręcznikach, publikacjach oraz czasopismach (nawet o takiej renomie jak "British Medical Journal") zdobywając szczyt swojej popularności w erze Internetu. Przytaczano ją jako przykład nieweryfikowania źródeł informacji i ślepej wiary w autorytety. Ironią jest to, że historia o naukowcu, który postawił przecinek w złym miejscu również jest mało wiarygodna i jej autentyczność nie została sprawdzona.

Dopiero w 2010 r. po dość długim i żmudnym śledztwie dr Mike Sutton wykazał, że na przestrzeni lat 1871-1917 aż 4 niemieckich naukowców podało wyniki niezależnych badań, które wykazały dziesięciokrotnie wyższą zawartość żelaza w szpinaku. Następnie pojawiły się one w kilku podręcznikach akademickich. Jednak niemożliwe jest, aby każdy z badaczy pomylił się stawiając przecinek, dlatego też obecnie sądzi się, że błąd wynika z zastosowania nieprecyzyjnych metod oznaczania ilości żelaza w warzywach liściastych.

Czy pomimo tych paru błędnych badań niemieccy naukowcy mogli wyrzucić taki wpływ i wprowadzić w błąd badaczy z USA, a zarazem cały kraj?

Popeye powstaje dopiero w 1929 r., a w Stanach Zjednoczonych już w 1907 r. w biuletynie Ministerstwa Rolnictwa wskazano, że ówczesna metoda oceny żelaza w żywności stosowana przez niemieckich naukowców była narażona na błędy oraz podano zawartość żelaza w szpinaku zgodną z rzeczywistością.

A co z Popeyem? Dlaczego akurat je on szpinak? Czy chociaż twórca Popeye'a – E.C Segar został wprowadzony w błąd? Odpowiedź znajdziemy w komiksie:



Jak widać w ogóle nie brał pod uwagę żelaza(!) tylko witaminę A.

Ciekawostką jest, że dopiero z czasem czytelnicy dowiedzieli się skąd pochodziła siła Popeye'a, a minęło jeszcze kilka miesięcy nim Popeye zaczął zajadać się szpinakiem w komiksie. Zupełnie inaczej ujęto szpinak w filmach animowanych, gdzie od początku był on elementem kluczowym.

A czy Popeye miał jakiś wpływ na spożycie szpinaku w USA latach 1920-1930?

Na to pytanie znacznie trudniej odpowiedzieć, ponieważ dane z tego okresu są niepełne, albo mało wiarygodne. Poniżej zebrane są dane zbiorcze określające powierzchnię upraw szpinaku wyrażoną w hektarach dla 4 stanów: Kalifornia, Colorado, Texas, Washington w latach 1928-1956. Nie są to dane z całego USA, ale jedyne jakie udało się uzyskać. Pociuszające jest to, że ze stanu Texas pozyskiwano ponad 50% krajowych zbiorów szpinaku.

W 1929 r. Popeye powstaje jako kolejna postać komiksu "Thimble Theatre" istniejącego już od 10 lat. Komiks ten wydawany jest jako 1-stronicowy dodatek do niedzielnej gazety New York Journal, następnie pojawia się w coraz większej liczbie tytułów dochodząc do 600 gazet na całym świecie. Po 3 latach od pojawienia się Popeye'a wysuwa się on na pierwszy plan przyćmiewając inne postacie, a komiks zostaje przemianowany na "Thimble Theatre ... Starring Popeye".

W 1933 r. powstaje pierwszy animowany czarno-biały film z Popeye'em wyświetlany w kinach (televizja jest dopiero w powijakach, w 1945 r. liczba telewizorów w USA wynosiła poniżej 10 tys.). Co ciekawe w 1930 r. cotygodniowo do kin chodziło 80 mln ludzi, co stanowiło 65% ludności USA. Dla porównania w 2000 r. chodziło do kin 27 mln Amerykanów, czyli około 10% społeczeństwa. W 1935 r. powstaje program radiowy "Popeye Radio Show", rok później film kolorowy, a w 1956 r. serial telewizyjny.



Jak widać na wykresie od 1930 r. następuje gwałtowny wzrost powierzchni upraw szpinaku, akurat od momentu pojawienia się Popeye'a. Kolejny równie gwałtowny wzrost w 1935 r. zbiega się z pojawieniem się w kinach pierwszego kolorowego filmu z Popeye'em. W 1942 r. zaczyna się drastyczny spadek, a produkcja szpinaku w USA nigdy już nie powraca do dawnej wielkości.

Co możemy wywnioskować z powyższych danych?

Nic co opierałoby się na podstawach naukowych. Istnieje zbyt wiele zmiennych jakie mogły mieć wpływ na popularność szpinaku w tamtym okresie, aby mówić o zależności między Popeye'em a wzrostem spożycia tego warzywa.

W grę wchodzi masa czynników takich jak np. program żywieniowy zapoczątkowany w latach 20-tych w USA, mający na celu przekonanie dzieci, że wszyscy "jedzą szpinak, piją mleko i myją zęby". Więcej na ten temat można znaleźć w pracach dr Mike'a Suttona na stronie Dysology.com. Wykazał on m. in., że mityczny 30% wzrost spożycia szpinaku w latach 20-tych i 30-tych rzeczywiście miał miejsce, ale nie w całym kraju, a jedynie w stanie Texas i to tylko w jednym roku – 1936.